

"NOWY ŚWIAT" — SKON-SOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM” JEST NAJPOWAGNIJSZYM CZYNNIEM W ŻYCIU POLSKIM NA WSCHODZIE

# Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

"NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4TH 1925 WITH THE "TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

No. 314. ROK XXIX. DAILY AND SUNDAY

NEW YORK ŚRODA, 10 LISTOPADA, (WEDNESDAY, NOVEMBER 10), 1926.

Printed at Second Class Matter, March 31st, 1924, at New York Post Office, New York, N. Y.

CENA 3 CENTY.

## NARODZINY FLOTY HANDLOWEJ POLSCE

### PRZECIWNICY PIENIĄ SIĘ NA „TYRANJE” MAR. PIŁSUDSKIEGO

Nowe rygory prasowe spotkały się z ostrą krytyką większości sejmowej

Kary na plotkaczy i paszkwiłantów nie mogą się wszystkim podobać. — Narodowa Partja Pracy straciła połowę miejsc w wyborach do kas Chorych

WARSZAWA, 9 listopada. (Rajdogram The New York Evening Post). — Większość sejmowa sprzeciwia się będzie przyjęciu nowego dekretu Marszałka Piłsudskiego, mającego na celu skrepanie prasy. Wobec tego można się spodziewać nowego zatargu pomiędzy rządem a Sejmem. Przedstawiciele prasy zagranicznej zabili energicznie protest przeciw tej części dekretu, która określa odpowiedzialność korespondentów zagranicznych przed polskimi władzami za ich komunikaty. Przeciwnicy rządu nie posiadają się z oburzenia, twierdząc, że cała ta sprawa pachnie tyranią, mimo to jednak dekret z dnem dzisiejszym

### JUŻ WIDAĆ KONIEC STRAJKU W ANGLJI

GÓRNICY GOTOWI SIĘ ZGODZIĆ NA NISZSZE ZAROBKI.

Ale nie pójdą na żadne ustępstwa w kwestjach organizacyj zawodowych. — Straty skutkiem strajku obliczają na 2,000,000,000 dolarów.

LONDYN, 9 listopada. — Po raz pierwszy od czasu zerwania rokowań strajkowych przed kilku miesiącami, odbyła się wspólna narada przedstawicieli stron pod tym samym dachem dla roz dyskusowania nowych propozycji rządowych. Strajk stracił swój cały przemysł angielski.

### CENZURA IMION CHRZEŚCZYNYCH WE WŁOSZECH

Imiona, zgodnie z dekretem Mussoliniego, muszą być w zgodzie z ideologią faszyzmu

RZYM, 9 listopada. — Gabinet włoski wydał nowe przepisy w sprawie nadawania odpowiedzialnym imion na chrzcie niemowlętom. „Śmieszne, bezwzględnie i niemoralne imiona” będą oddaw surowo wzbronione i nie będą mogły figurować w metrykach. Zwłaszcza imiona, obrażające porządek publiczny i dobre obyczaje”. Dekret wprowadza osobną kategorię wielkich imion, których nie wolno nosić byle komu.

### ZAB LUDZKI W NAJSTARSZYCH POKŁADACH OSADOWYCH ZIEMI

Czekaj z milion lat na oględziny dentyistów

BILLINGS MONT, 9 listopada. — W Bear Creek Dr. Siegfried odkrył wśród zabranych przez siebie kamieniółców z okresu eocenowego żab ludzki. Odkrycie to jest ogromnej wagi, gdyż dotąd nie było dowodów na to, by człowiek istniał w tej opozycje geologicznej. Przynieszone przez niego kamieniółce są tak stare, że były na tysiąc lat przed „ozob wiekiem z Neanderthalu”, to także czaszkę znaną w pokładach wapiennych pod Duesseldorfem.

# „SZUKAJĄ WAS!!”

na 6 stronie tego wydania

### Znowu spłonęła katedra w Kanadzie

RELIKWJE I SKARBY KOŚCIELNE W POPIOŁACH. Kraża pogłoski o podpaleniu świątyni przez złoćców. Poprzednie straty pożarowe wynosiły 1,250,000 dolarów, obecne — 500,000 dolarów.



Zamiast rewolucji społecznej, ewolucję przemysłową przeprowadza Henry Ford, który zaprowadził w swych zakładach pięciodniowy tydzień pracy.

QUEBEC, 9 listopada. — Spłonęła do gruntu katedra św. Anny de Beaupre, wzniesiona tymczasowo z drzewa na gruzach najstarszej katedry katolickiej w St. Zjednoczonych, którą zniszczył pożar w r. 1922. Niekłóty z najcenniejszych relikwii, oszczędzone podczas poprzedniego pożaru, tym razem stały się popiołem. W tej liczbie relikwie św. Anny, Spłonęła szkatuła cudowna w głównym ołtarzu i Hostja. — Straty pożarowe w r. 1922 wynosiły 1,200,000 dolarów, nie licząc nie dających się oszacować na pieniądze pamłtek przeszłości, nagromadzonych w katedrze w ciągu 300 lat istnienia. Obecne straty wynoszą 500 tys. dolarów. Wśród mieszkańców Quebecu kraża pogłoski o podpaleniu, pod trzymającym przez zakonników, którzy woła widzieć przyczynę pożaru w tem, niż we własnym nieostrobnym kościele z się ogniem. Choć z ręką św. Anny nadpalła się zleka, ale zdaniem księży, nie utraciła swych cudownych własności uzdrawiających.

### „BŁĘKITNA NIEDZIELA” NA FLORYDZIE

TARPON SPRINGS, 9 listopada. — Ojcowie miasta w wydanym wczoraj postanowieniu zabronili na przyszłość przedstawie kinematograficznych w niedzielę i dni święte. Jest to pierwszy wypadek przeszczenia na Florydzie wzorów świętości kostwa z innych stanów.

### „Peaches” wytoczyła mezo-wi proces o alimenty

WHITE PLAINS, 9 listopada. — W dniu zawieszenia rabin mioda żona „występnego pana” Browninga na starożytno przeciwko niemu na drodze sądownictwa alimentu. Jej doradca prawny dał formalny początek sprawie o separację.

## GROŹNE CHMURY GROMADZĄ SIĘ NAD GŁÓWAMI OSKARŻONYCH STEVENSÓW

### GORSLINE ZASZACHOWANY PRZEZ PROKURATORA

Grozi mu proces o krzywopowiesztwo. — Możliwa jest przerwa w procesie do czasu wyzdrowienia Gibson'a.

Sala sądowa w Somerville, 9-go listopada. — Piąty dzień rozpraw zaznaczył się następującymi ewenementami w toku śledztwa sądowego. Senator Simpson żąda by porwa na przestępstwa Gibson była przesłuchana w szpitalu w najbliższy czwartek czy piątek. Twierdzi on że w razie nie uwzględnienia przestępstwa przestępstwa, będzie on zmuszony prosić o zarządzenie dłuższej, dwa — lub trzytygodniowej przerwy w procesie.

Je się jednak, że w agencje Burns'a pracują i w niedziele. Zeznania Gibson uzyskuje na wadze Świadek Robert Erling widział Jane Gibson pedzącą muła ścieżką nieopodal dzikiej jablońki w nowo wiońców tragicznych. Znaczący to, że Gibson faktycznie przechodziła tamtydy i mogła słyszeć to wszystko, o czem opowiadał o swem spotkaniu z Henry Stevens'em. Ten ostatni wystrze liszwy dwa razy pod nogi zakryszania miał zawołać: „wynoś się stąd do diabła! To, nasza, nie twój sprawa!”

A wtędy mówił co innego

Ralph Gorsline, zakrysztan pastora Hall, został porwany przez jednego z detektywów agencji Burns'a, jako osobnik, który opowiadał mu o dwóch strzałach, wy mierzonych doń przez Henry Stevens'a w De Russey's Lane w noc zbrodni pod dąką jablońki. Dr. Kelley ordynator szpitala w New Jersey stwierdza w urzędowym biuletynie że Jane Gibson nie będzie mogła wyjść ze szpitala. — Fig Woman

Belvidere, 9 listopada. — Sąd przysięgłych Warren County uniewinnił wczoraj, mezbójczynię Elżbietę Poladzka, która w lipcu r. b. podczas bójki z pijanym mężem ugodziła go nożem kuchennym w serce. Poladzka przyznała się do zabójstwa, ale potrafiła „przekonać” sąd że uderzyła za nóg w chwili gdy mąż uderzył ją w głowę i wpadł za nią do kuchni, wykrykując że ją zabije. Bójki w domu Poladzkich były częstym zjawiskiem, gdy mąż wracał pijany i w nieludzki sposób znęcał się nad kobietą.



Pani Vincent Astor, z New Yorku była kierowniczką komitetu rezerwy cynamu królowej Marii, podczas jej pobytu w Metropoli.

### Ta mięsożerna Argentyna

BUENOS AYRES, 9 listopada. — Stołca Argentyny pobła rekord światowy w konsumpcji mięsa. W ciągu ostatniego roku każdy mieszkaniec tego miasta zjadł przeciętnie 310 funtów podewdy, krzyżówki itd. Średnio trochę mniej niż funt dziennie. Stanowczo za dużo. — Ale w zeszłym roku porcja mięsa na głowę była jeszcze większa.

### „Nieodpowiedzialny duren”

BELGRAD, 9 listopada. — Posel włoski w Belgradzie złożył formalny protest przeciw obelżywym dla Mussoliniego uwagom ministra oświaty Radicza w mowie, wygłoszonej publicznie. Radicz nazwał Mussoliniego „durniem nieodpowiedzialnym za swą czyn” i tyranem dającym do tego, by z wolnych ludzi zrobić niewolników.

### „Wymos się stąd, do diabła!”

Największe wrażenie w sali rbią zeznania owego detektywa Garzina, któremu Gorsline opowiadał o swem spotkaniu z Henry Stevens'em. Ten ostatni wystrze liszwy dwa razy pod nogi zakryszania miał zawołać: „wynoś się stąd do diabła! To, nasza, nie twój sprawa!”

### Poladzka zabiła męża we swej obronie

BELVIDERE, 9 listopada. — Sąd przysięgłych Warren County uniewinnił wczoraj, mezbójczynię Elżbietę Poladzka, która w lipcu r. b. podczas bójki z pijanym mężem ugodziła go nożem kuchennym w serce. Poladzka przyznała się do zabójstwa, ale potrafiła „przekonać” sąd że uderzyła za nóg w chwili gdy mąż uderzył ją w głowę i wpadł za nią do kuchni, wykrykując że ją zabije. Bójki w domu Poladzkich były częstym zjawiskiem, gdy mąż wracał pijany i w nieludzki sposób znęcał się nad kobietą.

### Wstępnice do Komitetów Im. Piłsudskiego!

Wstępnice do Komitetów Im. Piłsudskiego!

### POD WŁASNĄ BANDERĄ — W ŚWIAT!

Rząd Polski uchwalił kupno pięciu okrętów francuskich za 150 tysięcy funtów sterlingów.

ULATWI TO WYWÓZ NADMIARU WĘGLA ZAGRANICĘ

OGÓLNA POJEMNOŚĆ MAŁEJ FLOTY — 15 TYSIĘCY TON.

WARSZAWA, 9 listopada. (Pr. Zjedn.). — Rząd Polski zapoczątkował tworzenie polskiej floty handlowej, uchwalać kredyty na kupno pięciu okrętów o ogólnej pojemności 15 tysięcy ton. Uchwala to została przyjęta przez społeczeństwo z największym entuzjazmem. Okrety te będą kosztowały około 150 tysięcy funtów sterlingów i mają być ostatecznie jeszcze w tym roku rządowi polskiemu na latych warunkach przez pewną francuską kompanię, która, zaangażowawszy się w budowę tych okrętów, nie mogła ich później wykupić. Pierwszym zadaniem tej małej floty handlowej będzie wywóz węgla polskiego na rynki zagraniczne.

### BERLIN SZUKA PRZYJAŹNI Z FRANCJĄ

Znowu ofiarował swą pomoc przy stabilizacji finansów. — Wziamian za pewne ustępstwa w sprawie rozbrojenia.

PARYŻ, 9 listopada. — Do Paryża przybył przedstawiciel ambasady francuskiej w Berlinie, przynosząc nowe propozycje Stresemanna w sprawie pożyczki międzynarodowej dla skomolowania kursu franka i w sprawie niemieckich rozbrojen. Już przedtem Briand prawił codziennie konferował z ambasadorami Niemiec, D-r'em von Hoersch'em. Pozostaje to niewypiętym w związku z pertraktacjami, zapoczątkowanymi w Thaury.

### CHARLIE WISE UNIEWINNIONY

Przysięgli przyszli do wniosku, że nie on zastrzelił Ninę Vilona

### W ostatniej chwili

TOKJO, 9 listopada. — Rząd japoński wyraził zgodę na prowadzenie układow z Pekinem w sprawie nowego traktatu. Narazie żdzie o wypracowanie pod staw nowego chińsko-japońskiego porozumienia.

### Przysła królowa

BRUKSELA, 9 listopada. — Przybyłe „przysięgłe królowej Belgów”, księżny Asztrydy, de Brukseli wywołało niezłomny entuzjazm wśród ludności. Podczas demonstracji w Antwerpii przy wykładaniu księżny i paly wlos nie pogięgły za sobą licząceżys niebezpieczeństwo, gdyż tłum przerażony kandydaci policyjne. Kasia osob odienko powadnie obrażenia w osielku. Ślub kołeczny młodej królewskiej pary odbył się jutro w katedrze św. Guduli.

### Na zwrotnicy

HOUSTON, Tex. — W szderzeniu pocągów Southern Pacific i towarowców, między robotników do ralfiernej natowej, pięciu pasażerów wzięło śmierć. Wielu pokalceonych.

### Incident wyczerpany

PARYŻ, 9 listopada. — Premier Mussolini „upolator”, wreszcie i osobnie francuskiemu ambasadorowi w Rzymie, preprosił formalnie rząd francuski za wypadki w Ventimiglia i Benghazi, z czego Mussolini oświadczył panu Besnardez, że „nie miał onowej podpływności konsulatami i deklaracje pobili kolejarzy francuskich, gdy ci nie chcieli złożyć czapki przed pochodem. Mussolini oświadczył panu Besnardez, że „nie miał onowej podpływności konsulatami i deklaracje pobili kolejarzy francuskich, gdy ci nie chcieli złożyć czapki przed pochodem.

### REPUBLICANIE GÓRĄ W GRECJI

Większość w parlamencie składają się będzie z przedstawicieli umiarkowanych stronicy

ATENY, 9 listopada. — Umiar kowali republikanizm zatrufowali w wyborach greckich do parlamentu. Blok partyjny republikańskich otrzymał w parlamencie wyrażną przewagę, zdobywa jąc 65 procent mandatów. Kondylis miał się rzec stanowiska premiera na rzecz Kafandaris, gdyby umiarkowani republikanie zdobyli z ogólnej liczby 208 miejsc — 144. Rójaliści zebrał spore głosów, zwłaszcza stronicy Tsaldarasa. Komunistyczny kandydat przeważnie przepadł na wyborach.

### ECHA HURAGANA NA FILIPINACH

Dziesiątki tysięcy powodzi, 300 topielców

MANILA, 9 listopada. — Straty od huraganu w południowej części Luzonu sięgają kilku milionów dolarów. W powodzi jacy spowoladzał tajfun niezwykłej sily, zginęło około 300 osób. Samą Manilę cyklon omiął a Japonia

# W Domu Związkowym mieścić się powin- na Polska Ochronka Dzienna!

**DZISIAJ 10 ŚRODA**  
Listopad na 30 dni

**KALENDARZKE**  
Andrzeja, Florencji.

**Wypadki Historyczne**  
W roku 1444 śmierć Władysława Waryńskiego.

**POGODA:**  
Przepowiednie biura meteorologicznego w Washingtona głosią: Deszcz, chłodniej.

Złoty, 19,3 centów amér. 11,54  
Bond 4% półroczny płatny w roku 1940 71,14  
Bond 6% półroczny płatny w roku 1950 80,74

**OBRAZKI NOWOJORSKIE**  
codziennie znikają WŁOČEZKA.  
Adres: „Włoczek”,  
c. a. „Nowy Świat”  
2: Union Square

Odpowiedzi...  
Uczęść i zwycięskie kandydatki, które otrzymały nagrody na Kontencie Piękności w ubiegłą sobotę, odpowiadały na apel nasz i szczerze obdarzyły Ochronkę.

Panna Wilowska, reprezentantka tka tow. Harmonja, ofiarowała 75 dolarów; panna Kamińska, która zwyciężyła pod znakiem „Gwiazdy Wolności”, ofiarowała 50; a panna Skotnicka z Kółka Mandolinistów „Lutnia” darowała 25 dol.

Serdecznie dziękujemy!

Na próbę o placzki dla czternastoletniego chłopca, otrzymaliśmy cenną paczkę od pani Dąbkiej, zawierającą nowy ciepły płaszcz. W intencju chłopca i jego matki składamy niniejszym podziękowanie.

Obywatel A. P. zgłosił się do nas z prośbą o interwencję w sprawie obojętnej i zostawił w dziesięciu dolarów „za fatygę”. Wobec tego, iż „napłwik” obecnie się bardzo drogie L. zresztą niebezpiecznie, a „Włoczek” jest teoretycznie suchy jak sam Voisdead, pieniądze te ofiarował jak następuje: \$5 na Ochronkę, a \$5 na sztućniczą nogę dla chłopca-kaleki.

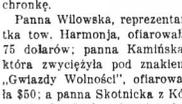
Pani N. N. złożyła dolara na Ochronkę, a dolara na sztućniczą nogę dla naszego chłopca.

Narzmię zbiórka na sztućniczą nogę dla tego chłopca powoła się wolnym krokiem naprzód. Strażnicy w jednej chwili, ale dużo czasu upłynęło nim się zdołaliśmy na sztućniczą nogę dla niego. Nie ulega jednak wątpliwości, że go jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia obdarzymy tym, za czem obecnie tak bardzo tęsknim.

## POSIEDZENIA

- Czwartek**
- Two Muzyczne Moniuszko, próba orkiestry w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.
  - Two Śpiewu „Wanda”, lekcyja w Domu Polskim przy Courtlandt Ave. w Bronx.
  - Two Śpiewu „Harmonja”, posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym przy St. Mark's Pl.
- Piątek**
- Polska Robotnicza Klasa Chorych, posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.
  - Two Alojzego, posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.
  - Two Staszycy, posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.
- Sobota**
- Two Langiewicz, posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym przy Courtlandt Ave. w Bronx.
  - Two Chłopińskie, posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.
- Ważne dla członków Zw. Soc. Pol. okręgu nowojorskiego**
- W niedzielę, dnia 14-go listopada, br. o godzinie 9-iej przed południem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Place, New York City odbędzie się Międzyodziałowe zebranie, na którym tow. Zygmunt Żulawski będzie referował sprawę organizacyjną. Przewo towaryzysze przybędzie liczenie na powyższe posiedzenie. Ze względu na wielo popołudniowy punktualność wykąmagana.
- J. Paduch, sekretarz.

## WYSTĘPUJE W NIEDZIELE



Władysław Makymak, atleta i zapasnik, który wystąpi w Domu Narodowym przy St. Mark's Place wraz ze swoją żoną w wielu ciekawych czerzaniach atletycznych.

## Marszruta Wicew postą Żulawskiego

Nadzwyczaj wielkie zainteresowanie polskiego wywołał przyjazd do Stanów Zjednoczonych polskiego Żulawskiego, generalnego sekretarza Centrali Związków Zawodowych w Polsce i członka Egzekutywu P. P. S. Przejechał on do Ameryki, aby osobiście namówić wychoźców z tem co się obecnie dzieje w Polsce jak i odpowiedzieć o rewolucji majowej i przyczynach „jakowej”.

Nie często się zdarza sposobność umysłowa tak wybitnej osobistości jak postać Żulawskiego, nie wątpimy więc że na zebraniu urządzone przez Komitet Okręgowy Związku Socjalistów Polskich w New Yorku i okolicznych miastach uświadomiona część Polonii umnie się stać.

Zebrania okoliczne odbędą się:

W NEW YORKU, w niedzielę, dnia 14-go listopada, o godzinie drugiej po południu punktualnie, w wielkiej sali Domu Narodowego, na 19-23 St. Mark's Place.

W JERSEY CITY, w niedzielę, dnia 14-go listopada, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Polskiego, na 187 Brunswick Street.

W PASSAIC, w poniedziałek, dnia 15-go listopada, w sali Matka.

W GREENPOINT, BROOKLYN, w wtorek, dnia 16-go listopada, w Domu Narodowym, przy Driggs Avenue i Eckford Street.

W NEWARK, w środę, dnia 17-go listopada, w Kiblu Oświatowym, na 216 Court Street.

W YONKERS, w czwartek, dnia 18-go listopada.

W BAYONNE, w piątek, dnia 19-go listopada.

W PHILADELPHIA, w sobotę, dnia 20-go listopada.

Międzyodziałowe zebrania wszystkich członków z N. P. Okręgu New York i New Jersey odbędą się w Domu Narodowym w New Yorku, w niedzielę, dnia 14-go listopada, początek punktualnie o godzinie dziesiątej rano.

Na porządku dziennym będzie referat tow. postą Żulawskiego.

Okręgowy Organizator Z. S. P.

## NA WIECZOREK FARTUSZKOWY LIGI KOBIEĆ

W niedzielę, dnia 14-go listopada odbędzie się w Domu Narodowym Wieczorek Fartuszkowy Ligi Kobiet, na który zaproszona jest cała Polonia.

Wieczorek Ligi Kobiet cieszą się popularnością nie tylko ze względu na specjalną atrakcję, na którą towarzysztwo nie liczy, ani na „niepobędnic”, którym zwłkie publiczność się ciekaw, lecz zwłkie wesoła zabawa w kółku znajomych. Niema niepodobieństwa, że zwłkie spowiedzie się w moscie-domowej, fałszywej zabawy, towarzyska dobranej sposobu rodołów.

Jest jednakoż jedna atrakcja, która skłania do przyjrzenia się i zabawy nawet i tych, którzyby ewentualnie z przyczyn ubożnych na zabawę nie przyszli. Atrakcją tą przekonywająco jest CEJ DOBROCYNNY, jakimi zabawa ta służyć ma.

Katdy cent dochodu obróćony będzie na prace dobroczynne. Mamy na liście szereg instytucji dobroczynnych w Polsce, którym wywołany regularnie miesięczny podatek, mamy szereg instytucji kulturalnych i dobroczynnych w Ameryce, którym pomagamy regularnym podaniem nie słęczym lub rocznym, jeśli wmiemy tylko Ochronkę, Sierociniec, Szkołę Rady Oświatowej, Fundację Kościuszki i t. d. i wiele rodzin polskich w New Yorku i okolicy. Pragnęliśmy i chcemy także pomóc, dla którego obecnie urządzona jest składka na sztućniczą nogę.

Przyjdźcie więc na wieczorek! Początek o godzinie czwartej po południu, w niedzielę, dnia 14-go listopada.

## EXTRA!

## Polonia na Ekranie

Zobaczycie na ekranie to czytałyście wczoraj w „Nowym Świecie” o Reducie i Kontencie Piękności Film zdjęty podczas reduity i kontestu wyświetlany będzie w niedzielę, dnia 14 listopada o godzinie 8-iej wieczorem w Washington Irving High School podczas wystawienia „Hajduzka” przez Teatr Polski w New Yorku.

Dwie atrakcje na jednym wieczorze. Ci którzy na kontencie byli zobaczą się — po raz pierwszy i ostatni na ekranie, zaś ci których na kontencie nie było zobaczą jak wypadł ten wieczór Polonii.

Artyci warszawscy w Nadhudsonskiej metropolii

Nie dotarło, że ruch zaczął się wśród Polonii w New Yorku i okolicy. Bo oto zjechał na godzinę występ na wychoźców artystów warszawskich z Warszawy, przedstawiających wesołego lekiego teatru. Traktujące obywatelom znakomicie ich krescąc-początek wieloletniemu razem naszej emigracji na „okładzie do wieloletniego ubawienia” się.

## NEKROLOGJA

**MARJANNA CIEŚLIK**

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zaszła się z tym światem Marjanna Cieślak, lat 42, zamieszkała na 209 Brook Ave, Bronx, N. Y.

Wyprawdowała się z Kościoła 4-go listopada przy East 14th Street odbędzie się świątka, to jest w drodze na cmentarz św. Rajmunda w Westchester.

Pogrzebem zajmuje się J. Sagal, majster swego biuro w domu na 413 East 15th Street.

Zmarła miała w krótko miasta bardzo wielu przyjaciół i znajomych, gdyż pamięć, że wstąpił on wspaniały udział w wspaniałych obrzędach, których początek został wspaniałym na godzinie dziesiątej rano.

## ALOJZA WASZKA

Alojza Waszka, lat 17, zmarła onegdaj w swoim mieszkaniu, nr. 791 Hewitt Place, Koczulak pogrzebowy w którym przyjeżdżał dużo znajomych i krownych powożącemu lubianego staruszkę, wyrzucił z mieszkaniem do kościoła poczem ciało zostało pochowane na cmentarzu Woodlawn.

## KTO, CO I GDZIE?

Wracając do domu około godziny 9 wiecz., najechany został przez taksówkę na narożniku Ulic 30 i Lexington Ave., ob. Roman Dzikowski. Maszynę, nalemaną WSTRZYMAJCIE KRUPĘ W 15 MINUTACH

— Supa swykie przychodził nagie — północy — bez żadnej przesłony. Będzie wstrzymana otworzył niebezpiecznie zatrzymane garbilo momentalnie. Miał znowu przynosić ujęcie, przeszedł się na ulicę, gdzie stał samochód, w którym był z dwoma innymi ludźmi, którzy weszli do niego. Niebezpiecznie znalazł się w drodze na kamel, asystentem, który znowu miał się poddać butelkę butelki tego wyrobionego broda termozęgu. Dr. Drake'a obcięto — u swego aptekarska. Tylko 50 butelka.

## RESTAURACJA

**DOMU NARODOWEGO**  
w New Yorku  
19-23 St. Marks Place

Wyświetlony  
POLSKA KUCHNIA  
Smaczne śniadania, obiady i kolacje.  
CENTY EMILKAROWANE  
DIEKONNA OŚWIĘTLA

MUZKA — TANCE.

## WIECZOREK FARTUSZKOWY

LIGI KOBIEĆ W NEW YORKU  
— odbędzie się —  
w Niedzielę, dnia 14-go Listopada  
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Place  
Cały dochód na cele dobroczynne i kulturalne  
ŁĄCZCIE PRZYJEMNE Z POZYTYCZNEM.  
Bawcie się i pomóćcie tem innym.  
Początek o godzinie 4 popołudniu.

## BACZNOŚĆ RODACY! — PIERWSZY RAZ W NEW YORKU.

**W Niedzielę, 14 Listopada**  
o godzinie 8-iej wieczorem  
w Sali Domu Narodowego  
19-23 St. Marks Place w New Yorku  
— wystąpią —  
Największy polski siłacz - atleta  
**WŁADYSŁAW MAKSYMIAK**

W popisach atletycznych wspaniale udział również JEDNA z NAJSILNIEJSZYCH KOBIEĆ NA ŚWIECIE, która niedawno przybyła z Polski  
**MARJA MAKSYMIAK**

która swą kolosalną siłą wzbudza nadzwyczajny podziw i widów wykonując nadzwyczajne produkcje atletyczne.  
Program składający się z 3-ech wielkich części.  
Ceny popularne: — 75c, rezerwo \$1,00. Dzieci 25c.  
10% z występu ofiarowane zostanie na Polską Ochronkę w Brooklynie. Wszyscy są proszeni.

## RESTAURACJA

**DOMU NARODOWEGO**  
w New Yorku  
19-23 St. Marks Place

Wyświetlony  
POLSKA KUCHNIA  
Smaczne śniadania, obiady i kolacje.  
CENTY EMILKAROWANE  
DIEKONNA OŚWIĘTLA

MUZKA — TANCE.

## WIECZOREK FARTUSZKOWY

LIGI KOBIEĆ W NEW YORKU  
— odbędzie się —  
w Niedzielę, dnia 14-go Listopada  
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Place  
Cały dochód na cele dobroczynne i kulturalne  
ŁĄCZCIE PRZYJEMNE Z POZYTYCZNEM.  
Bawcie się i pomóćcie tem innym.  
Początek o godzinie 4 popołudniu.

## BACZNOŚĆ RODACY! — PIERWSZY RAZ W NEW YORKU.

**W Niedzielę, 14 Listopada**  
o godzinie 8-iej wieczorem  
w Sali Domu Narodowego  
19-23 St. Marks Place w New Yorku  
— wystąpią —  
Największy polski siłacz - atleta  
**WŁADYSŁAW MAKSYMIAK**

W popisach atletycznych wspaniale udział również JEDNA z NAJSILNIEJSZYCH KOBIEĆ NA ŚWIECIE, która niedawno przybyła z Polski  
**MARJA MAKSYMIAK**

która swą kolosalną siłą wzbudza nadzwyczajny podziw i widów wykonując nadzwyczajne produkcje atletyczne.  
Program składający się z 3-ech wielkich części.  
Ceny popularne: — 75c, rezerwo \$1,00. Dzieci 25c.  
10% z występu ofiarowane zostanie na Polską Ochronkę w Brooklynie. Wszyscy są proszeni.

**CHILDREN CRY FOR**

**Fletcher's CASTORIA**

MATKO:— Fletcher's Castoria jest przyrządnym i nieszkodliwym środkiem, zastępującym olejek rycynowy, Paregoric, krople ząbkowe i gólcie syropy; specjalnie preparowane dla dzieci przy pierś i dla dzieci w różnym wieku.

Ma unikalną imitację zwracającą uwagę na podpis Chas. H. Fletcher. Sprawdzone wskazówki na każdej paczce. Lekarstwo wszędzie ją posiada.

**Teatr Polski w New Yorku**  
W WASHINGTON HIGH SCHOOL,  
W tę Niedzielę, t. j. dnia 14-go listopada, o godzinie 8-iej wieczorem

Odegraną zostanie piękna sztuka polska kostjumowa, historyczna w 4-ach aktach

**HAJDUZKA** Pióra H. SIENKIEWICZA

Występują czołowe siły TEATRU POLSKIEGO

Na żądanie i ku wygodnie publiczności Teatr Polski dołoży uszkać datę w szkole. — Dojazd doskonały ze wszech stron Południowa młodzień i dzieci. — Ceny biletów nie podwyższono. Bilety do nabycia w Domu Narodowym, przy 8 ulicy. Na przedstawieniu „Hajduzka” niespodzianki.

**TELEGRAM NADZWYCZAJNY — EXTRA!!**

Wyświetlany będzie cały obraz z sobotniej wielkiej reduity, z wszelkimi szczegółami. Zapraszamy na przedstawienie i na obraz, który tylko jeden dzień domestrowany będzie, Obraz wytwórni Polskiej War-saw.

**NAJTANIEJ NAJPRZEDZIEJ NAJBZIEPIECZNIEJ**

**Amerykańskie dolary do POLSKI**

PRZESYŁA  
**STANDARD BANK**

ZNANY ze swej uczciwości Dom Bankowy doręcza dolary pocztą lub telegraficznie we wszystkich częściach Polski w bardzo krótkim czasie i za bieżące małą opłatą.

DEPOZYTORIUM  
Rządu Stanów Zjednoczonych, Stanu i miasta New York  
przyjmuje wkłady oszczędnościowe i płaci 4%  
KORZYSTAJCIE Z RZETELNEJ I SZYBKIEJ USŁUGI  
Bank otwarty do godziny 8-iej wieczorem

**THE STANDARD BANK**  
Ave. B, cor. 4 St. 1st Ave., cor. 79 St.

szła od reporterów. Głównymi typami są metakli nieprawdzą

„Maxwell House Coffee” daje przyjemność większą niż jakakolwiek inna kawa kawy dyktywki spradowana.

Sprawdźcie tylko w wszelkich zamkniętych metalowych puszkach, poręczymy do otwarcia i używania

**MAXWELL HOUSE COFFEE**





WINCENTY BLASCO IBANEZ

POWIEŚĆ

# Czterech Jeźdźców Apokalipsy

(Ciąg dalszy)

Czasem ten napomykał coś o Jauresie i innych socjalistycznych mowcach. Innym razem znow wspominał Syberję, nadmie niając, że przeżył tam sporo czasu. Ale nie lubił mówić o tym dalekim kraju, wbrew własnej woli zwiedzonym. Uśmiechał się skromnie, unikając bliższych wyjaśnień.

Nazajutrz rano po przyjeździe Juliana Desnoyers'a, Argensola rozmawiał z Czernowem na prześle tylnych schodów, gdy owzał się dzwonek u drzwi pracowni, wychodząc na frontowe schody. Także w porę! Rosjanin, który znał postępowych polityków, zdawał mu właśnie sprawę z zabiegów Jauresa, przedsięwziętych w celu utrzymania pokoju. Było jeszcze wielu takich, którzy żywiły takie nadzieje. I Czernow mówił o tych złudzeniach z wścawym mu uśmiechem sfinksa... Miał swoje powody, żeby wątpić. Ale dzwonek zadzwonił ponownie i Hiszpan pobiegł otworzyć, porzucając nowego przyjaciela.

Jakiś pan zczył sobie zobaczyć się z Julianem. Mówił po francusku poprawnie, ale akcent jego był jakby objawieniem dla Argensoli. Wszedłszy do sypialni, był zbudził towarzysza, który właśnie wstawał, rzekł z całą pewnością:

To twój kuzyn z Berlina przychodzi się pozegnać. Nie może być kto inny.

Trzej mężczyźni zeszli się w pracowni. Desnoyers przedstawił Hiszpana, aby nowo przybyły nie pomylił się do kogo jego położenia towarzyskiego.

— Słyszałem o nim. Pan jest Argensola; wiele udomolonym młodzieńcem.

I doktor Julusz von Hartrott powiedział to z zarumianiałą czołwieką, który wie wszystko i chce sprawić przyjemność komuś niszcząc, używając mu jałmużny swojej uwagi.

Dwaj kuzyni spoglądali na siebie z ciekawością i pewnym uprzedzeniem. Łazyło ich bliskie pokrewieństwo, ale znał się mało i odgadawali wzajemnie wielką rozbieżność swoich poglądów i upodobań.

Argensola ze swojej strony, przypatrując się temu młodcowi, dostrzegł w nim pewne cechy oficera, przebrane go cywilnie. Widocznym było, że chce nasładować wojskowy, gdy od czasu do czasu odzły zwięzłą marynarkę lub frak; które to nasładownictwo właśnie jest każdemu niemieckim mieszczuchowi, a wypływa stąd, że każdy z nich pragnie, aby go poczytywano za należącego do najlepszych sfer. Spodnie kuzyna z Berlina był wściekły, jak gdyby przeznaczono do wypuszczania ich w buty do konnej jazdy. Żakiot o dwóch rzędach guzików obcisły w pasie, że sztywnymi wyłogami i sutemi polami przypomniał wojskową kurtkę. Rudawe włosy na silnie rozrośniętej szczyce i włosy ostrzyżone na jeza użupniały ten rzekomo marsowy wygląd. — Ale, ozy, książkowego mola o matowych zreniach, wielkie, wypukłe i krótkowzrostne kryły się za okularami o grubych szklach, dając mu pozór człowieka milującego spokój.

Młody Desnoyers wiedział o nim, że był profesorem nadzwyczajnym w Uniwersytecie, że ogłosił drukiem kilka tomów grubych i ciężkich jak cegły i że był współpracownikiem jakiegoś „Seminarium Historycznego”, które to stowarzyszenie zajmowało się odsnajdowaniem dokumentów pod kierunkiem jakiegoś sławnego historyka. W jednej kłapie tkwiła mu wstążeczka cudzoziemskiego orderu.

Szacunkowi Juliana dla medra rodziny towarzyszyły pewne lekceważenie. I on i jego siostra Cziczli czuli od dzieciństwa instynktowny niechęć do kuzynów z Berlina. Drażniło go też, że ojciec stawiał mu zawsze jako przykład, godny naśladowania, tego pedanta, który znał życie jedynie z książek, i swoje własne tracił na studjowaniu ludzi minionych epok, aby, wyciągnąć stąd wnioski, zgodne z jego poglądami Niemca. Julian był bardzo pochopnym do zachwytów i odnosił się z wielką czcią do wszystkich pisarzy, których „treść” opowiadał mu Argensola, ale nie umiał jakoś uznać umysłowej wielkości znakomitego kuzyna.

Podczas pobytu w Berlinie pewne trywialne wyrażenie niemieckie posłużyło mu, aby go określić. Książki drobiazgowych i ciężkich dociekań ukazywały się tużkami miesięcznie. Nie było profesora, któryby na podstawie prostego szczegółu nie zbudował owadziwego tomu, pisanego w sposób ciężki i mglisty. A ludzie przy ocenie tych autorów krótkowzrostnych, niezdołnych do stworzenia prawdziwie bystrej syntezy nazywali ich Sitzfleisch haben (mających dużo mięsa w pośledkach), czyniąc aluzję do ich sedentaryjnych ślepczeń, jakich owocem były ich dzieła.

To też dla Juliana kuzyn jego był: Sitzfleisch haben-em.

Doktor von Hartrott, tłumacząc powód swych odwiedzin, mówił po hiszpańsku. Posługując się tym językiem, jako używanym wyłącznie w jego rodzinie za czasów jego dzieciństwa, a jednocześnie przez ostrożność; rozglądał się bowiem wciąż dokoła, jakby w obawie, żeby go kto nie usłyszał. Przyszedł po żegnaniu się z Julianem. Matka mówiła mu o jego powrocie i nie chciał odjechać, nie pożegnawszy go. Opuszczał Paryż za kilka godzin; okoliczności zmuszały do tego.

— Więc ty wierzysz w wojnę? — zapytał Desnoyers.

— Wojna wybuchnie lada dzień. Jest nieunikniona. To rzecz konieczna dla dobra ludzkości.

Nastąpiło milczenie. Julian i Argensola patrzyli ze zdumieniem na tego człowieka o wyglądzie spokojnym, który przemawiał z wojenną zadzierzystością. Odgadali obaj, że doktor przyszedł zagnany potrzebą podzielenia się z kimś swymi poglądami i zapalem. A jednocześnie zapewne pragnął wiedzieć, co też oni myślą i wierzą, jako odbicie nastrojów paryskiej publiczności.

— Ty nie jesteś Francuzem — dodał, zwracając się do kuzyna — urodziłeś się w Argentynie i przed tobą można mówić prawdę.

— A ty, nie urodziłeś się tam? — zapytał Julian z uśmiechem.

Doktor uczynił ruch przeczący, jak gdyby usłyszał coś ubliżającego.

— Nie, ja jestem Niemcem. Bez względu na to, gdzie się kto z nas urodził, należy zawsze do matki Germanji.

Poczem, zwracając się do Argensoli, ciągnął dalej:

— Pan jest również cudzoziemcem. Pochodzi ze szlachetnej Hiszpanji, którą zawiąduje nam Niemcom, to, co ma najlepsze: kultu honoru i rycerskiego ducha.

Hiszpan chciał zaprzeczyć, ale mędrzec nie dopuścił, dodając tonem doktorskim:

— Wście być mędnymi celami, żyjącymi w uscisju jako rasa niezna, i jako mieszkańcy latynizmu Romy, co było najsumniejszemu w waszym położeniu. Na szczęście dla nich zadowalali ich Gotowie i inne narody, narody naszej rasy i wszczęli w nich poczucie osobistej godności. Nie zapominaj pan, młodzieńcze, że Wandalowie byli przodkami dzisiejszych Prusaków.

Argensola chciał znowu przemówić, ale przyjaciel dał mu znak, aby nie przerywał profesorem. Ten, jakby zapomniał o poprzedniej wstrzemięźliwości, rozgrzewając się własnymi słowami.

— Będziemy świadkami wielkich wydarzeń — ciągnął dalej. — Szczęśliwi, którzy urodzili się w obecnej epoce, najciekawszej w historii. Ludzkość zmienia w tej chwili kierunek bytu. Teraz zaczyna się prawdziwa cywilizacja.

Bliska wojna miała, podług niego, trwać tak krótko, jak żadna dotąd. Niemcy przygotowali się do spalenia stanowczego czynu, tak, aby życie ekonomiczne świata nie doznało długiej przerwy. Miesiąc wystarczy im dla zmiądzenia Francji, najstraszliwszej przeciwnicy z pomiędzy wszystkich. A potem pójdą na Rosję, która powolna w swych ruchach nie będzie mogła stawić natychmiastowego oporu. W końcu pogromią dumną Anglię, umiejscowiając ją na jej archipelagu, aby nie tamowała swą przegawą rozwoju Niemiec. Wszystkie te ciosy i zwycięstwa dokonają się w ciągu lata. Spadające liście przyszyły jesienią złożą pokłon ostatecznemu triumfowi Germanji.

I doktor Julusz z całą pewnością profesora, przemawiającego z katedry, który nie tylko liczył się z jakimś protestem słuchaczy, jęł tłumaczyć wyższość rasy. Ludzie rozpadają się na dwie grupy, stosownie do budowy czaszki długiej lub krótkiej. Inny naukowy podział stosuje się do koloru włosów; jasnych lub czarnych. Dolikocefalicizm (długo czaszkowy) przedstawiający czystość rasy, wyższość umysłową. Brachicefalicizm (krótko czaszkowy), są to mieszańcy ze wszystkimi cechami wyrodzenia. Germanin dolikocefalicizm w najwyższym stopniu jest jedynym dziedzicem pierwotnych Arijów. Wszystkie inne narody, zwłaszcza południowo europejskie, tak zwane „łacińskie”, należą do ludzkości zwyrodniałej.

Hiszpan nie mógł pohamować się dłużej. Ależ, wszystkie te teorie rasowości są to przeżycia, w które nie wierzy już żaden średnio oświecony człowiek.

## Korespondencje

### WILMINGTON, DELEWARE

#### P. R. O. S. wyłudza pieniądze pod fałszywymi pozorami

Ze P. R. O. S. otrzymała w spażku wszystkie wady po dawnym Wydiale Narodowym, dowiad fakt nowego nacłagactwa telety Polonji na sume \$25 przea tutejszych prosowicow.

Od czasu wielkiej „klapy” z jaką się spotkali urzadzajacy wiece w maju 18 w siedzibie cicho i dali znać o sobie dopiero w dniu 18-go pazdzierznika urzadzajacy wiec na czele Koculnicki, o którego zyciu i czynach mowil Jan domoziński i kilku polskich nowocow. Migdaj innymi przemawial p. Wadzylaw Koculnicki dalajny i postepowy dialacz z Chester, Pa, który bardzo wiele czynil dla Fundacji Koculnickowskiej.

Zajmujaca mowa p. Koculnickiego, polownica prawie w polowie teje Fundacji w polozczeniu z mowami innych nowocow sprawila to, ze zabawa publicznosci wiedzac, ze daje na Fundacje Koculnickowskiej zlozyla oflary w sumie \$25.

W parę dni po tam obojętne się posiadanie PROSA na którym lekko zacięła parę głosów postanowiono planieście obrócić na wybitnie „kongresmana” na nowo zbliżając PROSA.

Na nie się nie dają protesty kilku uczulonych członków Komitetu „Promowego”, który żądał, by planieście oddano na Fundację Koculnickowską.

W czasie tego posiedzenia wyzyla jak szedło z worka zapalenia tenarona czy też na wola tutejszych kierownikow PROSA, który przysięgł, że hasła a za nim kilku innych odwiedzajacych nie są żadnej Fundacji Koculnickowskiej nie nie wiedzaj i planieście, które im się do tak daleko wydrósł sobie nie pozwolą gadaniem „o jakiej tam Fundacji”.

Niechże sobie Polonia w Wilmington zachowa to w pamięci, tem bardziej, że PROSA znalazł w następnym miesiącu znowu urzędów podobny pólów na kieszenie natychny.

**BAL NAUCZYCIELI**  
I przed narodem nieśmy oświaty kaganale...  
Głono nauczycielski Sekcji R. B. O. Oświatowej ma zaszczyt prosić Sta. nowice Publiczności na bal urządzony na dochoń tej nocy.

Sobota, 13-go listopada, wesoło zapowiadająca się zabawa przy dźwiękach doskonałej orkiestry, połączona z wybitnie każdego Polaka i Polkę do sal Domu Narodowego, dnia 13-go listopada 7-8.  
Za Komitet: **HELENA LABEZYNA**  
Gospodyni Balu: **PIOTR NOWOTNY**  
Gospodarz Balu: **Polonia nowojorska z wstępną ciałą aduocją się powinna do grona nasycielow Sekcji Rady Oświatowej. Pełni podjęciem i wywołanie śmiech na siebie wagił sadanie nieszłania Jedy i krewnienia Jedy ka ożyczejego wśród dzieł polskich na obywateli. Komunikacja, wrocie patriotyczna, smutna ale święta cieszności, ktorą przeżywa Polonia przy pracy zaburzeniu na unananie spoletnia na sercu Jedy.**

Wstępnoscą wyrażamy poparcie dla nauczycieli.

**DALSZA LISTA**  
na koszt delegatów na zjazd Stow. Mechaników

W. Skibiński	.....	\$1.10
A. Kopeć	.....	1.00
I. Tura	.....	1.00
W. Rudnicki	.....	1.00
W. Barański	.....	1.00
T. Dejak	.....	1.00
W. Pichalski	.....	1.00
J. Tomaszewski	.....	1.00
T. Piłowat	.....	1.00
P. Baskiewicz	.....	1.00
J. Klupa	.....	.60
M. Chmielewski	.....	1.00
M. Domela	.....	1.10
J. W. Barański	.....	1.00
I. Symonak	.....	1.00
F. Popiel	.....	1.10
T. Paluch	.....	.60
A. Baskiewicz	.....	1.00
A. Borysiewicz	.....	1.00
W. Wawrzycki	.....	1.00

## Garkowienko pokonał Demetrala

Poniedziałkowe zapasy w New Yorku zgromadziły przeszło pięć tysięcy ludzi. Naturalnie kilku wiczoerów było spotkanie Garkowienki z Demetralem. Walka była prowadzona, szczególnie z początku, bardzo energicznie i obfawiała w duzo momentow nadzwyczaj interesujacych i emocjonalnych. Po godzinie, 3-ch minutach i 4-ch sekundach, „max” szanujony przy obzrymiej owacji publiczności, pokonal swego przeciwnika, przeciwnicy gow dwa razy przez głowe. Zebym ocenilo to zwycięstwo Garkowienki, trzeba wiedziec, ze Demetrals jest jednym z najlepszych zapasnikow amerykanskich, w ciagu roku zsumy pokonal w Cleveland, Ohio, Stanislawa Ogr...

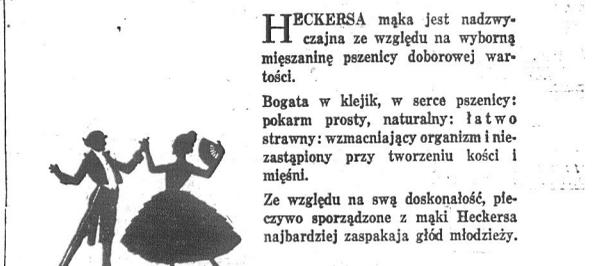
## Najłodsza pszenica buduje silne ciało



### HECKERSA mąka jest nadzwyczajna ze względu na wyborną mieszankę pszenicy doborowej wartości.

Bogata w klejki, w serce pszenicy: pokarm prosty, naturalny; łatwo strawny; wzmacniający organizm i zastępniany przy tworzeniu kości i mięśni.

Ze względu na swą doskonałość, pleczywo sporządzone z mąki Heckersa najbardziej zaspakaja głód młodzieży.



## Od r. 1840-OSZCZĘDNOŚCIOWA mąka - Znaczy więcej

W. Gruberki	.....	1.00
F. Fjalek	.....	1.00
T. Szymbkowski	.....	1.00
A. Domin	.....	1.00
F. Jakubczyk	.....	1.00
P. Kutowski	.....	1.00
J. Bracki	.....	1.00
L. Skalski	.....	1.10
J. Skaprowicz	.....	1.10
B. Milewski	.....	1.00
B. Domański	.....	1.00
J. Marcewski	.....	.25
A. Mroś	.....	1.00
B. Kucera	.....	1.00
F. Kroczyński	.....	1.00
J. Wasian	.....	1.00
F. Czarnecki	.....	1.00
S. Marczak	.....	1.00
P. Podcicki	.....	1.00
J. Władysław	.....	1.00
T. Derak	.....	1.00
H. Bauer	.....	1.00
Ogółem sebrano \$108.29		
Zdeklarowano dodatkowo \$24.00		

## Brooklyn i okolica

**14-GO LISTOPADA**  
W niedziela, dnia 14-go listopada ukata się na scenie Domu Narodowego w Greenpoint Jedna z najlepszych sztuk teatralnych dobow powojennej prawidwa peria humoru scenicznego Polski odrodzenie.  
Komedję w trzech aktach pod tytułem „Wabik na Mętów” wystawił zespół amatorski doskonały i starannie opracowanych przedstawień Towarzystwa Śpiewu Symfonia.  
Zespół amatorski znany szeroko Poloni! kieruje artysta teatralny E. Bromski, ktorému powierzone rozszerze tei wesołej komedji. Po przedstawieniu zabawa przy dźwiękach wyborną muzyki.

## Pani Adamowska potulka się spadając ze schodów

Pani Jadwiga Adamowska, lat 50, zamieszkała przy 42nd St., South Elmhurst schodząc ze schodów potknęła się i spadając odniosła porażenie na głowie i rękach. Przywołany lekarz przyznał opatrywać ranną pozostawiając ją w domu.

## Od Komitetu Koncertowego „Lutni”

W sprawozdaniu z dorocznego koncertu Towarzystwa Śpiewu Lutnia w Brooklynie jaki się odbył w Labor Lyceum, w dniu 24-go października podaje chory jakto na takowym wyjątku występ jednemu nadzwyczaj udatny występ Chóru Symfonia z Brooklyn, który nie w małej mierze przyczynił się do upiększenia wspaniałego po katym względem programu. Nie wspomniawszy także o grze solowej na wiolonczeli p. Jana Madny, która się ugodnie podobala i nagrodzona została honorami oklaskami.  
O pozostałych numerach programu który wspaniałe bardzo było i tem wspominać nie będziemy.

## BAZAR NA RZECZ STRAJKujących ROBOTNIKÓW

Bazar ten, który odbędzie się już w następnym tygodniu, w czwartek, piątek i sobota, dnia 18-go, 19-go i 20-go listopada, w Domu Narodowym na Greenpoint, pn. 24-17 Driggs Ave., zapowiada się wspaniale.  
Stowarzyszenie wchodzących w skład Polokiego Komitetu Pomocy Strajkującym Pracownikom w Pasaj i okolicy, urządzającego ten bazar

## KWIATY

BUKIETY I WIENIEC na wszystkie okazje gustomnie i tanio do starsza znaną polski kwiatciarz **W. BIEŻYŃSKI**  
986 Manhattan Ave., Brooklyn.  
Telefon Greenpoint 277.

## NAJSTARSZY I NAJWIEKSZY SKLEP JUBILERSKI NA MANHATTAN AVE.

Zegarki, zegary, pierścionki, żarzynowe i ślubne garnatry toaletowe i wszelkiego rodzaju biżuterja po cenach umiarkowanych **GWARANCJA Z KAŻDYM ARTYKULEM.**  
**F. HOLTHAUSEN, Inc.**  
688 Manhattan Avenue, Greenpoint 27

